

# Śpiąca królewna – Marta Bijan

Przez siedem gór, przez siedem rzek  
Muszę przebiec, by Cię stracić  
Z oczu i mojego serca  
Tyle czasu nie umiałam zrozumieć  
Że byłeś wrzecionem zamiast księcia  
Śpię w tej złotej wieży ze sto lat  
Zapomniałam już jak wygląda świat  
Choć jest mi dobrze, chcę poczuć jak  
Otwiera się przede mną nowy ląd  
I nie ogranicza do Twych rąk  
Wiem jak boli zgubić czar  
Nasz raj u piekła bram  
Lecz kiedyś wymknę się, gdy będziesz już spał  
Wierzę, że tej nocy chłód  
Może przynieść tlen do płuc  
Że potrafię oddychać nie Tobą  
Pokonam w mroku setki mil  
By za nimi ujrzyć światło  
Moje nowe narodzenie  
Swe odbicie znam tylko w Twych oczach  
Może samej siebie nie rozpoznam  
Śpię w tej złotej wieży ze sto lat  
Zapomniałam już jak wygląda świat  
Choć jest mi dobrze, chcę poczuć jak  
Otwiera się przede mną nowy ląd  
I nie ogranicza do Twych rąk  
Wiem jak boli zgubić czar  
Nasz raj u piekła bram  
Lecz kiedyś wymknę się, gdy będziesz już spał  
Wierzę, że tej nocy chłód  
Może przynieść tlen do płuc  
Że potrafię oddychać nie Tobą  
Czar pryśnie, a z nim sen  
Słońce muśnie moją twarz  
I okaże się, że księciem mym był wiatr  
Pocałunek jego ma życia upragniony smak

To nie Ty miałeś go dać, to nie Ty miałeś go dać  
Po latach ciemności światło dnia  
Spłoszy me zmysły, zbudzi strach  
Ale wyleczy mnie czas  
Choć ciężko zapomnieć te sto lat  
To była tylko piękna baśń  
Budzę się, nie chcę spać  
Wiem jak boli zgubić czar  
Nasz raj u piekła bram  
Lecz kiedyś wymknę się, gdy będziesz już spał  
Wierzę, że tej nocy chłód  
Może przynieść tlen do płuc  
Że potrafię oddychać nie Tobą  
Czar pryśnie, a z nim sen  
Słońce muśnie moją twarz  
I okaże się, że księciem mym był wiatr  
Pocałunek jego ma życia upragniony smak  
To nie Ty miałeś go dać, to nie Ty miałeś go dać



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych